

Andrzej Czaja

"Matka Kościoła" w perspektywie eklezjologii "communio"

Salvatoris Mater 4/2, 74-88

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od czasu Soboru, od chwili uroczystego orzeczenia papieża Pawła VI (21 XI 1964 r.), tytuł „Matka Kościoła” odnosi się do Maryi; przyjął się on w liturgii, w pobożności maryjnej, w mariologii. Ta ostatnia wiele uwagi poświęciła wyjaśnieniu jego znaczenia. Równocześnie Kościół uświadamia sobie coraz lepiej głębię starochrześcijańskiego wyznania *Wierzę w Ducha Ożywiciela*. W perspektywie rozwijanej po Soborze eklezjologii *communio*, mówi się o Kościele jako wielkim darze Ducha Świętego, z którego wierni się rodzą i w którym żyją życiem Chrystusa¹. Rodzi się więc pytanie, czy tytułu „Matka Kościoła” nie należałoby odnieść raczej do Ducha Świętego? Czy w nazywaniu Maryi Matką Kościoła nie trzeba widzieć jednego z przejawów nieuzasadnionego wprowadzania Maryi w miejsce należne Duchowi Świętemu? A może ów tytuł odnosić i do Ducha Świętego, i do Maryi? Wtedy wart o ustalić, w jakim znaczeniu.

Ks. Andrzej Czaja

„Matka Kościoła” w perspektywie eklezjologii *communio*

SALVATORIS MATER
4(2002) nr 2, 74-88

Poniżej zamierza się pokazać, że słuszną jest intuicja zawarta w trzecim pytaniu. Matką Kościoła jest w określonym znaczeniu i Duch Święty i Maryja. Najpierw zakreślona zostanie wspomniana perspektywa: podstawowe elementy interpretacji Kościoła jako komunii.

Następnie wskaże się na Ducha Świętego jako Ożywiciela eklezjalnej komunii i stanie się bardziej zrozumiałym, dlaczego zasługuje na miano Matki Kościoła. W końcowym fragmencie podejmie się próbę pogłębienia rozumienia Maryi jako Matki Kościoła.

1. Tajemnica eklezjalnej komunii

W myśl posoborowej eklezjologii *communio* istotą Kościoła jest wspólnota Boga z człowiekiem i ludzi między sobą. Jako taka, komunika Kościoła ma swą podstawę w porządku stworzenia² i stano-

¹ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (30 XII 1988), 13-14, 19-20 (dalej: CL).

² Zdaniem Gerharda Lohfinka, Kościół jest stwórczym dziełem Boga, przez które chce on doprowadzić całą ludzkość do spełnienia. Por. G. LOHFINK, *Gottes Taten gehen weiter*, Freiburg Basel Wien 1985, 17n.

wi ostateczną formę realizacji odwiecznego planu Boga³, którego zamiarem jest obdarowanie ludzi udziałem w Boskim życiu i zawiązanie przez to wspólnoty⁴. Uczestnictwo w Boskim życiu stanowi samą istotę eklezjalnej wspólnoty. Oznacza dostęp do Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym (por. Ef 2, 18)⁵.

Tak rozumiana komunია Boga z człowiekiem, wcześniej zupełnie nie do pogodzenia z transcendencją Boga⁶, ma swoje jednorazowe historyczne urzeczywistnienie w Jezusie Chrystusie. On stanowi szczyt wszelkiej komunii między Bogiem i człowiekiem⁷. Przez Niego wszechmocny Bóg *w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjmując ich do niej*⁸. W ten sposób „wspólnota” Bóstwa i Człowieczeństwa w Chrystusie staje się podstawą ukonstytuowania nowej wspólnoty w historii zbawienia⁹. Przez swoje wcielenie Boży Syn jednoczy się jakoś z każdym człowiekiem¹⁰, a przez to nowy związek w Chrystusie otwiera się i rozciąga na nowy związek ludzi między sobą¹¹. Rozwija się komunია żywa i ożywiająca, która sprawia, że chrześcijaństwo są własnością Chrystusa, jak latorośl wszczepiona w winny krzew¹².

³ Por. W. BEINERT, *Das Bild von der Kirche nach den Dokumenten des II. Vatikanischen Konzils*, w: *Die Römisch-katholische Kirche*, red. v. W. LÖSER, Frankfurt am Main 1986, 30; W. KASPER, *Kościół jako wspólnota. Refleksje nad eklezjologiczną ideą przewodnią Soboru Watykańskiego II*, t. J. Świerkosz, „Communio” 34(1986) 29n.

⁴ Por. 1 Kor 1, 9; LG 2.

⁵ Por. M. GARIJO-GUEMBE, *Communio-Ekklesiologie. Zum Schreiben der römischen Glaubenskongregation über einige Aspekte der Kirche als Communio*, „Una sancta” 47(1992) 323; P.-W. SCHEELE, *Damit auch wir Gemeinschaft mit uns habt. Konzilsimpulse für heute*, Würzburg 1993, 53.

⁶ Por. *In der Fleischwerdung des ewigen Wortes vollzieht sich jene Kommunion zwischen Gott und dem Sein des Menschen, seiner Kreatur, die vorher mit der Transzendenz des einzigen Gottes unvereinbar schien*. J. RATZINGER, *Kommunion – Kommunität – Sendung. Über den Zusammenhang von Eucharistie Gemeinschaft (Gemeinde) und Sendung in der Kirche*, w: TENZE, *Schauen auf den Durchbohrten. Versuche zu einer spirituellen Christologie*, Einsiedeln 1984, 73.

⁷ Por. W. KASPER, *Kościół jako wspólnota...*, 30; TENZE, *Jezus Chrystus*, t. B. Białecki, Warszawa 1983, 255; J. MÜLLER, *Gemeinde – Reform? Kritisches Korrektiv oder Zufluchtsort*, Wien-München 1983, 70; H. MÜHLEN, *Soziale Geisterfahrung als Antwort auf eine einseitige Gotteslehre*, w: *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, red. v. C. HEITMANN, H. MÜHLEN, Hamburg-München 1974, 267.

⁸ DV 2.

⁹ R. ROGOWSKI, *Kościół misterium wspólnoty*, „Ateneum Kapłańskie” 70(1977) z. 3, 326. Ratzinger stwierdza: *Wspólnotę ludzi z Bogiem zapośrednicza wspólnota Boga z ludźmi, którą jest w swej osobie Chrystus*. J. RATZINGER, *Pytania o Kościół*, cz. I, t. G. Sowiński, „Azymut” 28(2000) 5.

¹⁰ Por. GS 22.

¹¹ Por. CN 3.

¹² Por. CL 18.

Duch Święty, zrealizowane w Chrystusie doskonałe zjednoczenie Boga i człowieka, od wewnątrz urzeczywistnia i rozszerza¹³. On wszczepia ochrzczonych w Chrystusa (por. J 15, 1-10). Dzięki Niemu jest udziałem chrześcijan szczególny rodzaj inegzystencji w Chrystusie¹⁴.

W ten sposób egzystencję kościelnej komunii Trójjedyny Bóg dwojako warunkuje. On jest źródłem jej zaistnienia i jest źródłem jej trwania. Z jednej strony kościelna komunია wyrasta ze stwórczo-zbawczej i uświęcającej aktywności Trzech Boskich Osób, *swój początek bierze wedle planu Ojca z posłania Syna i z posłania Ducha Świętego*¹⁵; z drugiej strony jest żywa i ożywiająca dzięki Bożemu samoudzielaniu się, dzięki obdarowywaniu sobą – własnym życiem, które jest w swej istocie komunią Trzech Osób. Jako taka eklezjalna komunია jest owocem Boskiej inicjatywy¹⁶ i stanowi *lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego*¹⁷. Więcej nawet, ponieważ w sakramentalno-znakowy sposób uobecnia trynitarną komunię, zwłaszcza w zgromadzeniu eucharystycznym, godzi się w niej widzieć „ikonę Trójcy Świętej”¹⁸.

Ludzki wkład w jej urzeczywistnianie jest możliwy również dzięki Bożemu wsparciu. Jak zauważa Ratzinger: *Kościół najbardziej jest nie tam, gdzie się organizuje, reformuje, rządzi, tylko w tych, którzy po prostu wierzą i w nim przyjmują dar wiary, który staje się dla nich*

¹³ Pisze Otto Hermann PESCH: *Diese Vereinigung wird fortgeführt, von innen verwirklicht und universal ausgebreitet durch den Heiligen Geist* (Das Zweite Vatikanische Konzil 1962-1965. Vorgeschichte - Verlauf - Ergebnisse - Nachgeschichte, Würzburg 1994³, 187).

¹⁴ *Obiecane tedy odnowienie, którego oczekujemy* – wyjaśniają Ojcowie Soboru – już się rozpoczęło w Chrystusie, postępuje dalej w zesłaniu Ducha Świętego i przez Niego trwa w Kościele (LG 48).

¹⁵ AG 2.

¹⁶ Peter Neuner pisze: *Koinonia entsteht nicht aus dem menschlichen Bedürfnis nach Geborgenheit, sondern als göttliche Gabe und Geschenk*. Por. *Ekklesiologie - Die Lehre von der Kirche*, w: *Glaubenszugänge. Lehrbuch der Katholischen Dogmatik*, red. W. BEINERT, t. 2, Paderborn-München-Wien-Zürich 1995, 461.

¹⁷ LG 4; por. UR 2; KKK 813. Przypomina się dziś często orzeczenie Tertuliana: *gdzie są Trzej, czyli Ojciec, Syn i Duch Święty, tam istnieje Kościół, który jest Ciałem Trzech*. TERTULIAN, *De baptismo* 6: PL 1, 1206.

¹⁸ W. Kasper pisze wprost: *Die Kirche ist gleichsam die Ikone der trinitarischen Gemeinschaft von Vater, Sohn und Heiligen Geist* (*Kirche als communio. Überlegungen zur ekklesiologischen Leitidee des II. Vatikanischen Konzils*, w: TENZE, *Theologie und Kirche*, Mainz 1987, 276). *Sie [die Kirche] ist Ikone der Trinität, [i dalej] Einheit in der Vielfalt der Glieder, Vielfalt in der Einheit der einen Substanz des Glaubens, der Hoffnung und der Liebe. Wir können sogar sagen: Das Mysterium der Kirche ist das ihrer communio, weil sie sakramental-zeichenhaft Vergegenwärtigung der trinitarischen communio ist* (*Die Kirche als Mysterium. Was glaubt die Kirche von sich selber?*, w: *Fragen in der Kirche und an die Kirche*, red. M. SEYBOLD, Eichstätt 1988, 45).

życiem¹⁹. Chodzi o to, że kościelna komunika o wiele bardziej domaga się przyjęcia, aniżeli organizacji. Jest w swej istocie darem, którego nie można sobie udzielić (podobnie jak w przypadku sakramentów). Stwierdzają ojcowie soborowi: *Bogu objawiającemu należy okazać „posłuszeństwo wiary”* (por. Rz 1, 5; 16, 26), przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu [...]. *By móc okazać taką wiarę, trzeba mieć łaskę Bożą uprzedzającą i wspomagającą oraz pomoce wewnętrzne Ducha Świętego*²⁰.

Z przyjmowania w wierze Bożej łaski i Bożej prawdy Kościół czerpie swoją żywotność. Urzeczywistnia się jako *communio sanctorum*²¹ tam, gdzie człowiek ma udział w tzw. „rzeczach świętych”²², w słowie Bożym i sakramentach²³. Chrzt jest jej bramą i fundamentem, Eucharystia – źródłem i szczytem²⁴.

Poprzez udział w dobrach zbawienia²⁵ chrześcijanie kształtują wspólnotę *jednej miłości pośród wszystkich wiernych na tym i na*

¹⁹ J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, 288.

²⁰ DV 5.

²¹ Po raz pierwszy wyrażenia *communio sanctorum* używa św. Hieronim (zob. Ep. 17, 4: PL 23, 360n; cyt. za H. SCHÜTTE, *Kirche im ökumenischen Verständnis. Kirche des dreieinigen Gottes*, Paderborn 1992, 45). W IV wieku wprowadzono je do wyznania wiary. Wyniki wnikliwego studium na temat historycznego rozwoju rozumienia *communio sanctorum* przedstawia Manuel Gesteira w artykule: *Wierzę w świętych obcowanie*, tł. G. Ostrowski, „Communio” 51(1989) 3-39; zob. 17-20.

²² W soborowym dekrete o apostołstwie świeckich stwierdza się: *życie w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem w Kościele podtrzymują pomoce duchowe, wspólne wszystkim wiernym, zwłaszcza czynny udział w świętej liturgii* (AA 4).

²³ Słowo i sakramenty interpretuje się jako środki konstytuujące eklezjalną wspólnotę. Por. P.-W. SCHEELE, *Damit auch ihr Gemeinschaft mit uns habt. Konzilsimpulse für heute*, Würzburg 1993, 64-72; H. SCHÜRMAN, *Anamnese als kirchlicher Basisvorgang. Eine theologische Besinnung*, w: *Communio sanctorum. Einheit der Christen – Einheit der Kirche*, red. J. SCHREINER, K. WITTSTADT, Würzburg 1988, 100-102.

²⁴ Por. *Relatio finalis* Synodu Biskupów z 1985 r., II, C, 1; J. RATZINGER, *Kommunion - Kommunität – Sendung...*, 62-74.

²⁵ „Communio” oznacza pierwotnie uczestnictwo (*participatio*), a dokładnie *współdziałanie w owocach zbawienia udzielonych przez Boga*, dopiero wtórnie wspólnotę. W. KASPER, *Kościół jako wspólnota...*, 31; por. R. KARWACKI, *Znaczenie słowa communio*, „Studia Podlaskie” 9(1994) nr 2, 124-140. Zdaniem Ratzingera ten stan rzeczy ilustruje dobrze Łukaszywy opis powołania uczniów, w którym Jakub i Jan są określani *κοινωνοι* (wspólnikami) Szymona. Wynika z niego, że Szymon, Jakub i Jan kształtują towarzystwo wspólników, ludzi partycypujących we wspólnych dobrach, pracy, wartościach. Dlatego, wyjaśnia dalej, z momentem, w którym Jezus mówi do Szymona: *odtąd ludzi będziesz łowił* (Łk 5, 10) powstaje nowe towarzystwo, nowa wspólnota skupiona wokół udziału w nowej aktywności; wspólnota na rzecz łowienia ludzi. Określa ją Ratzinger „towarzystwem malej łódki Kościoła”. Por. J. RATZINGER, *Kommunion – Kommunität – Sendung...*, 69n.

*tamtym świecie*²⁶. Chodzi o wspólne obcowanie ze świętymi zażywającymi chwały, jak i poddającym się oczyszczeniu²⁷. Na ziemi, spoglądając z wiarą na Chrystusa²⁸, urzeczywistniają braterską wspólnotę²⁹. Przybiera ona kształt wspólnoty wspólnot lokalnych, z których każda gromadzi się wokół biskupa reprezentującego Chrystusa. Jako taka urzeczywistnia w swej strukturze katolicką jedność, tzn. *wielość i zróżnicowanie, które nie przeszkadzają jedności, ale nadają jej charakter „komunii”*³⁰. Jest to jedność w różnorodności wiernych (*communio fidelium*) i jedność w wielości Kościołów lokalnych (*communio ecclesiarum*), której centrum stanowi Chrystus-Głowa reprezentowany w mocy Ducha przez wspólnotę pasterzy (*communio hierarchica*)³¹.

Wszyscy wierni powinni być świadomi tego, że Kościół stanowi *communio non plena*; jest ciągle w drodze ku pełni w Królestwie niebieskim. Oznacza to dla wszystkich bardzo konkretny obowiązek współdziałania we wspólnym dążeniu ku pełnej powszechności (poprzez współdziałanie w dziele ewangelizacji), ku pełnej jedności (poprzez współdziałanie w dziele pojednania) i ku pełnej świętości (poprzez współdziałanie w dziele uświęcania). Nie może też zabraknąć troski (zwłaszcza u pasterzy) o ustrzeżenie apostołskiej tożsamości kościelnej wspólnoty.

Wskazane wyżej zadania wynikają z wielorakiego Boskiego obdarowania. Chodzi o to, że posiadanie udziału (*Teilhabe*) w dobrach zbawienia wymaga owszem uprzedniego Boskiego obdarowania (*Teilgabe*), ale też przyjęcia daru przez człowieka (*Teilnahme*)³². Potrzeba, by człowiek wziął w swe ręce stworzoną mu przez Boga możliwość udziału w dobrach zbawienia. Wymaga to od niego ak-

²⁶ CL 19.

²⁷ Por. LG 49.

²⁸ Por. TAMŻE, 9.

²⁹ Por. CL 18-20.

³⁰ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie w czasie audiencji ogólnej* (27 września 1989), 2: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XII/2 (1989) 679; cyt. za *Communio notio* 15. W. BEINERT, *Der Heilige Geist und die Strukturen. Die Spannung von Amt und Charisma in der Kirche*, w: *Wo der Geist des Herrn wirkt, da ist Freiheit*; red. G. KOCH, J. PRETSCHER, Würzburg 1997, 91.

³¹ Por. W. KASPER, *Kościół jako wspólnota...*, 34-41; M.M. GARIJO-GUEMBE, *Gemeinschaft der Heiligen. Grund, Wesen und Struktur der Kirche*, Düsseldorf 1988, zvl. 118-137, 145-214.

³² B.J. Hilberath wyjaśnia: *Der dreieinige Gott schenkt uns seine Gemeinschaft, das ist Teilgabe; dadurch werden wir zu einer Gemeinschaft, das ist Teilhabe; diese realisiert sich als Gemeinschaft, in der alle auf ihre Weise an der Sendung „teilnehmen” (Kirche als communio. Beschwörungsformel oder Projekt-beschreibung?*, „Theologische Quartalschrift” 174(1994) 52, przyp. 22).

tywnego uczestnictwa (*participatio actuosa*)³³, a o nie bardzo trudno bez wspomnienia ze strony Bożego Ducha.

2. Rola Ducha Świętego w urzeczywistnianiu komunii Kościoła

Ojcowie Soboru Watykańskiego II wyjaśniają, że Chrystus, udzielając Ducha, *braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje*³⁴. I dalej, w tym samym numerze mówią o Duchu: *będąc jednym i tym samym w Głowie i członkach, tak całe ciało ożywia, jednoczy i porusza, że działanie Jego porównywać mogli święci Ojcowie z funkcją, jaką spełnia w ciele ludzkim zasada życia, czyli dusza*³⁵. Z tekstu wynika, że Duch Święty jest współtwórcą³⁶ Kościoła w podwójnym znaczeniu: umożliwia tak jego zaistnienie, jak i trwanie. Nie może więc dziwić, że od samego początku chrześcijaństwa nazywany jest Ożywicielem.

Generalnie trzeba stwierdzić, że Duch Święty jest zasadą eklezjotwórczej dialektyki Boskiego obdarowania i ludzkiego przyjęcia³⁷. Z jednej strony zapośrednicza Boskie samoudzielenie się Boga człowiekowi, a z drugiej strony umożliwia ludzki odbiór Boskich darów; zapośrednicza tzw. „obiektywne” dzieło zbawcze Chrystusa w nas i równocześnie urzeczywistnia „subiektywne” przyjęcie tego dzieła. Jako taki w całej historii zbawienia okazuje się być Animatorem wszelkiego osobowego spotkania i dialogowania Boga z człowiekiem³⁸.

Zasadniczy impuls w tym kierunku dała myśl Karla Rahnera. Wiąże on w Duchu Tego, który przede wszystkim umożliwia człowiekowi przyjęcie samoudzielenia się Boga w Chrystusie. On też jego zdaniem

³³ Zob. B.J. HILBERATH, „*Participatio actuosa*”. *Zum ekklesiologischen Kontext eines pastoralliturgischen Programms*, w: *Gottesdienst - Kirche - Gesellschaft. Interdisziplinäre und ökumenische Standortbestimmungen nach 25 Jahren Liturgiereform* (Pietas liturgica 5), red. v. H. BECKER, B. J. HILBERATH, U. WILLERS, St. Ottilien 1991, 319-338.

³⁴ LG 7.

³⁵ Por. TAMZE, 9.

³⁶ O Duchu – współtwórcy Kościoła – zaczął mówić wyraźnie Y. Congar. Jego zdaniem Duch Święty nie przychodzi, by jedynie ożywić instytucję już całkowicie określona w swoich strukturach, lecz ją w ścisłym sensie współtworzy. Por. Y. CONGAR, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. 2, tł. L. Rutowska, Warszawa 1995, 18. Według Ratzingera Duch jest Tym, który Kościół stwarza. Por. J. RATZINGER, *Kommunion – Kommunität – Sendung...*, 62.

³⁷ Por. G. GRESHAKE, *Der dreieine Gott. Eine trinitarische Theologie*, Freiburg Basel Wien 1997, 362-378.

³⁸ G.L. MÜLLER, *Katholische Dogmatik. Für Studium und Praxis der Theologie*, Freiburg-Basel-Wien 1996², 48-51, 374, 476.

zapośrednicza Boski akt dobrowolnego obdarowania sobą; w Nim Boża oferta, jaką jest Jezus Chrystus, zostaje ukonstytuowana³⁹.

Według Józefa Ratzingera w historiozbowczym procesie samodzielenia się Bóg obdarowuje Duchem i daje w Duchu. Nawiązuje tu do pneumatologii św. Augustyna. Ten zaś podkreślał, że ostatecznie wszystkie Boże dary są jednym darem Ducha w wielu formach. Ze swej istoty (wewnątrztrynitarnie) Duch Święty jest zawsze Boskim darem, jest Bogiem jako dający się, jako dar. Pochodzi z Boga nie jako zrodzony, ani nie jest jak my stworzony; pochodzi i egzystuje jako podarowany. Jako taki nie chce być żadnym stopniem pośrednim między zrodzonym a stworzonym, lecz pozostając wewnątrz „Boskiego” przedstawia jego otwarcie na historię, na człowieka. W Jego byciu danym, byciu darem tkwi wewnętrzna dynamika Bożego dzieła stworzenia i zbawczej historii; wspólnota Kościoła czerpie z Niego wszelkie życiodajne środki. On jest Darem, którego przyjęcie urzeczywistnia wspólnotę z Bogiem i z tymi, którzy Go przyjęli⁴⁰.

W posoborowej pneumatologii zwraca się uwagę na to, że chrześcijanie jako namaszczeni Duchem mają udział w Chrystusie i Jego darach, a także w immanentnym życiu Trójjedynego⁴¹. Ich udział w komunii trynitarniej wynika z wewnątrzboskiego statusu Ducha. Jako osobowa więź Ojca i Syna, przez obdarowanie sobą, wiąże człowieka z Ojcem i Synem⁴²; jako owoc Ich miłości, stanowi zasadę wyjścia Boga poza siebie i umożliwia zbawczą ekonomię udzielania się Trójjedynego człowiekowi⁴³. Współuczestnictwo

³⁹ Por. K. RAHNER, *Der dreifaltige Gott als transzendentener Urgrund der Heilsgeschichte*, w: *Mysterium salutis. Grundriss heilsgeschichtlicher Dogmatik*, t. 2, 317-397, zwł. 374-382.

⁴⁰ Por. J. RATZINGER, *Der Heilige Geist als communio*, w: *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, red. C. HEITMANN, H. MÜHLEN, Hamburg 1974, 230n.

⁴¹ Pisze Kasper: *życie, które w Ojcu ma swe źródło i które podarowane jest nam w Synu, jest nam udzielane przez Ducha Świętego*. Por. *Der Gott Jesu Christi*, Mainz 1982, 246; por. 375.

⁴² Według Ratzingera jest „Pośrednikiem absolutnym”, dlatego że zapewnia ów związek, na którym opierają się wszystkie inne i z którego też wszystkie wynikają: *związek trynitarny, w którym Ojciec i Syn są jednym, jeden Bóg w jedności Ducha* (*Raport o stanie wiary. Z Księdzem Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków-Warszawa 1986, 131.). Gdy obdarowuje sobą, wprowadza we własną komunijną egzystencję i tak zapośrednicza udział w Boskiej komunii. Por. szerzej A. CZAJA, *Kościół jako komunია w Duchu Świętym. Koncepcja Józefa Kardynała Ratzingera*, w: *Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych*, red. J. CICHON, Opole 1998, 351-368. Podobną myśl rozwija Heribert Mühlen, gdy określa status Ducha w immanentnej Trójcy jako „My” Ojca i Syna w Osobie i wyraża go formułą: „Jedna Osoba w dwóch Osobach”. Por. H. MÜHLEN, *Der Heilige Geist als Person in der Trinität, bei der Inkarnation und im Gnadenbund: Ich - Du - Wir*, Münster 1980⁴, 156-169.

w Chrystusie wynika z dostrzeżonej na Soborze tożsamości Ducha w Chrystusie i w chrześcijanach⁴⁴, z Jego zdolności ciąglego uobecniania Chrystusa i z Jego osobowej właściwości bycia osobową więzią. Jako jeden i ten sam w Głowie i członkach, rozszerza „Pra-Ja” Chrystusa na mnogie „ja” chrześcijan i kształtuje „Wielkie Ja” Kościoła (*Totus Christus*)⁴⁵. Jest to możliwe, dlatego że jako posłany przez Chrystusa i zarazem samoudzielający się obdarowuje chrześcijan tą pełnią łaski, którą w Chrystusie uosabia; daje udział w synowskiej relacji Jezusa do Ojca, w Jego świętości i mesjańskim posłannictwie⁴⁶. Zgodnie ze swą osobową funkcją wiązania osób (tak w Trójcy Świętej, jak i w Boskiej ekonomii) kształtuje jedność Bosko-ludzkiej komunii, owej zbiorowej osobowości Kościoła. Natomiast jako Duch Chrystusa sprawia, że mamy do Niego dostęp i pozwala Jego dziełu trwać w Kościele i w sercach wierzących; stanowi zasadę uniwersalizacji i asymilacji zbawczego dzieła Chrystusa⁴⁷.

Działanie Ducha stanowi także podstawę przyjęcia przez człowieka oferowanego mu współuczestnictwa. Zdaniem Jürgena Werbicka Duch w ten sposób realizuje ekonomię przyjęcia Boga przez człowieka, że przewycięża sprzeciw grzesznika wobec oferowanej przez Boga wspólnoty życia⁴⁸. Gisbert Greshake otwieranie nas przez Ducha na przyjęcie daru uzasadnia Jego wewnątrztrynitarnym statusem bycia czystym przyjęciem daru⁴⁹. Natomiast według Medarda Kehla Duch Święty zapośrednicza odpowiedź na samoudzielanie

⁴³ Zdaniem Kaspera *teologia Ducha Świętego jako Dawcy i daru w jednym, a zatem teologia Ducha Świętego jako samodaru, jest ostatnią racją, by rzec transcendentalno-teologicznym warunkiem możliwości i urzeczywistnienia zbawienia*. W. KASPER, *Der Gott Jesu Christi...*, 278n. Natomiast Mühlen jest zdania, że Duch jako uosobienie „Boskiego wyjścia poza siebie” warunkuje, umożliwia i zapośrednicza obecność Boga w ludzkiej historii. H. MÜHLEN, *Soziale Geisterfahrung...*, 266n. Por. szerzej A. CZAJA, *Udział Kościoła w komunii Trójjedynego*, w: *Wokół Tajemnicy Trójcy Świętej*, red. A. CZAJA, P. JASKÓŁA, Opole 2000, 86-89.

⁴⁴ Por. LG 7.

⁴⁵ Por. H. MÜHLEN, *Una Mystica Persona. Die Kirche als das Mysterium der heilgeschichtlichen Identität des Heiligen Geistes in Christus und den Christen: Eine Person in vielen Personen*, Paderborn 1967², 149-172; A. CZAJA, *Jedna Osoba w wielu osobach. Pneumatologiczna ekleziologia Heriberta Mühlena*, Opole 1997, 78-84.

⁴⁶ Por. W. KASPER, *Die Kirche als Sakrament des Geistes*, w: W. KASPER, G. SAUTER, *Kirche - Ort des Geistes*, Freiburg 1976, 46. H. MÜHLEN, *Neu mit Gott. Einübung in christliches Leben und Zeugnis*, Freiburg-Basel-Wien 1990, 388.

⁴⁷ Por. W. KASPER, *Jezus Chrystus*, tł. B. Białecki, Warszawa 1983, 263-269.

⁴⁸ Por. J. WERBICK, *Trinitätslehre*, w: *Handbuch der Dogmatik*, red. T. SCHNEIDER, t. 2, Düsseldorf 1992, 523.

⁴⁹ Por. G. GRESHAKE, *Der dreieine Gott...*, 210.

się Boga przez to, że jako uprzednio dany dar wcielonej miłości Bożej, przekazany z krzyża, wzbudza i umożliwia naszą wiarę i zapośrednicza nasz udział w Jezusowej zdolności oddania się Bogu Ojcu⁵⁰. Jego zdaniem już pod krzyżem Maryja, inne niewiasty i umiłowany uczeń stali się w Duchu Świętym nowymi ludźmi i utworzyli wspólnotę Kościoła. Stało się to możliwe, ponieważ Duch, którego otrzymali jako dar od Ukrzyżowanego (por. J 19, 30), dał im udział w objawionym na krzyżu Jezusowym samooddaniu i tak wyzwolił w nich zdolność do życia we wzajemnym oddaniu⁵¹.

Tego typu zdolność oznacza dla każdego z namaszczonych nowe życie. Można je scharakteryzować jako życie „w Chrystusie” i jako życie „w Duchu”, wystrzegając się płytkiego utożsamienia jednego z drugim, chociaż różnicę trudno określić. Chodzi o życie, które urzeczywistnia Chrystus jako w Duchu wywyższony Pan, względnie przez swego Ducha. Można powiedzieć, że jest ono owocem dynamicznej identyczności czy jedności działania między uwielbionym Chrystusem a Duchem jako eschatologicznym Darem⁵².

Współudział człowieka w nowym życiu objawiony zostaje światu w dniu Pięćdziesiątnicy⁵³. W dzień żydowskiego święta żniw Bóg „świętuje” swoje żniwa: nowe życie z ziarna Jezusa Chrystusa, ze szczególnego nasienia Wcielonego Syna Bożego namaszczonego Duchem Świętym. Życie to przekazał Zmartwychwstały swoim uczniom w poranek wielkanocny; *tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego* (J 20, 22). Wcześniej, na krzyżu, wydał je z siebie, gdy *skłoniwszy głowę oddał ducha* (J 19, 30)⁵⁴.

Tradycja Ojców syryjskich interpretuje to wydarzenie w nawiązaniu do stworzenia Ewy z żebra Adama (Rdz 2, 21-24). Inaczej aniżeli w teologii zachodniej zrodzenia Kościoła z przebitego boku Chrystusa nie wyjaśnia się tu w sposób chrystologiczno-sakramentalny (tzn. z wody i krwi, które wypłynęły z boku Ukrzyżowanego, czyli z chrztu i Eucharystii), lecz pneumatologicznie. Jak Ewa została stworzona z żebra Adama i stała się matką życia, tak Duch jako

⁵⁰ Por. M. KEHL, *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiologie*, Würzburg 1992, 69n, 74.

⁵¹ Por. TAMŻE, 73n.

⁵² Por. TAMŻE, 466n.

⁵³ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dominum et Vivificantem* (18.05.1986), 25 (dalej: DV).

⁵⁴ Pisz Jan Paweł II: *Wydarzenia paschalne – męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa – są równocześnie czasem nowego przyjścia Ducha Świętego jako Parakleta i Ducha Prawdy. Są czasem „nowego początku” udzielania się Trój-jedynego Boga ludzkości w Duchu Świętym za sprawą Chrystusa-Odkupiciela* (DV 23). Por. szerzej DV 22-25.

„żebro Logosu” pochodzi z boku Nowego Adama, jest Nową Ewą i jako taki Matką nowego życia⁵⁵. W analogii do Ewy stawia się więc – jako matkę nowego życia – nie Kościół, nie Maryję, lecz Chrystusowego Ducha⁵⁶; w Nim upatruje się Rodzicielkę dzieci Bożych. Z nasienia Chrystusa i z łona Ducha Świętego przychodzą na świat chrześcijanie i kształtują komuniję Kościoła. Należałoby zatem mówić o macierzyństwie Ducha Świętego.

Znana jest myśl o „macierzyństwie w Duchu Świętym” zarówno Maryi, jak i Kościoła. W *Redemptoris Mater* Jan Paweł II wyjaśnia: Kościół «staje się matką», gdy przyjmując słowo Boże z wiarą «przez przepowiadanie i chrzest rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych» (KK 64). [...] ożywiony Duchem «rodzi» synów i córki rodzaju ludzkiego do nowego życia w Chrystusie; dlatego, że – jak Maryja na służbie tajemnicy Wcielenia – tak Kościół pozostaje na służbie tajemnicy «usynowienia» przez łaskę». [...] Tajemnicą Kościoła jest bowiem «rodzenie do nowego nieśmiertelnego życia», czyli macierzyństwo w Duchu Świętym. Maryja nie tylko jest tutaj wzorem – pierwowzorem – dla Kościoła, ale czymś o wiele wyższym. Równocześnie bowiem «współdziała ona swą macierzyńską miłością w rodzeniu i wychowaniu» synów i córek Kościoła-Matki⁵⁷.

W przytoczonych fragmentach encykliki Papież wiąże z Duchem Świętym dzieło poczynania dzieci Kościoła-Matki. Równocześnie daje do zrozumienia, że działanie Ducha warunkuje także macierzyństwo Kościoła; tylko jako ożywiony Duchem może rodzić ludzi do nowego życia w Chrystusie. I trudno się dziwić, skoro Duch Święty jest duszą, czyli zasadą życia Kościoła-Matki⁵⁸. Jako taki wydaje się być, inaczej aniżeli Maryja, ale także, Matką Kościoła-Matki; zasługuje na to miano, dlatego że rodzi i karmi nowe życie.

Św. Paweł poucza: *Wszyscyśmy zostali napojeni jednym Duchem* (1 Kor 12, 13). Stało się to w dniu chrztu świętego. Wtedy to właśnie Duch Święty począł nas, czyli natchnął do przyjęcia nowego życia i to życie dał. Poczęciem jest wzbudzenie aktu wiary początkowej, czyli postawy osobowego otwarcia na Chrystusa. Przekazanie zaś Chrystusa to narodziny w człowieku nowego życia, narodziny, które św. Paweł wyraża w słowach: *Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje*

⁵⁵ Por. B.J. HILBERATH, *Pneumatologie*, Düsseldorf 1994, 135-138.

⁵⁶ Trzeba mieć na uwadze paralele: Adam – Logos, Ewa – Duch, dzieci – dzieci Boże (chrześcijanie). Por. TAMŻE, 209.

⁵⁷ RM 43n.

⁵⁸ Por. LG 7.

we mnie Chrystus (Ga 2, 20). Obrazowo można powiedzieć, że w chwili chrztu Duch Święty otwiera ludzkie serce zaryglowane przez szatana i wprowadza w nie Chrystusa, który miażdży głowę węża (por. Rdz 3, 15) – głodzi zmazę grzechu pierworodnego – i obdarza swoim życiem. Odtąd żyje człowiek życiem Chrystusa i żyje w Duchu; ma życie z Nowego Adama i Nowej Ewy⁵⁹.

Duch Święty zasługuje na miano Matki Kościoła także i z tej racji, że nowe życie w człowieku nieustannie karmi i wzbogaca. Jest to możliwe, dlatego że uosabia Chrystusową pełnię łaski. Przez samoudzielanie się w ludzkim słowie i sakramentalnych znakach obdarowuje życiodajnymi środkami; karmi prawdą Boskiego pouczenia i darami Boskiej łaskowości. Sam jest i Dawcą, i pierwszym, najznamienszym Darem. Dlatego *communio sanctorum* oznacza udział we wszelkich darach Ducha, a nade wszystko w Nim samym⁶⁰.

Jako namaszczeni Duchem chrześcijanie otrzymują udział w potrójnej misji Chrystusa: prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Dla jej urzeczywistnienia Duch uposaża każdego jak chce (por. 1 Kor 12, 11) w rozmaite charyzmaty i w ten sposób czyni wiernych *zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła*⁶¹. Szczególne znaczenie ma dar Ducha uzdalniający do działania *in persona Christi Capitis* (otrzymywany w sakramencie kapłaństwa) oraz dar ewangelicznych⁶².

3. Macierzyństwo Maryi wobec chrześcijańskiego ludu

Uznanie w Duchu-Ożywicielu Matki Kościoła nie podważa soborowego nauczania o „macierzyństwie Maryi w ekonomii łaski”, o którym ojcowie soborowi mówią, że *trwa nieustannie aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych*⁶³. Wierzy

⁵⁹ Por. W. KASPER, *Die Kirche als Sakrament des Geistes...*, 31; G. GRESHAKE, *An den drei-einen Gott glauben. Ein Schlüssel zum Verstehen*, Freiburg-Basel-Wien 1998, 88n.

⁶⁰ „Posiadanie” Ducha stanowi więc pierwsze kryterium przynależności do Chrystusowego Kościoła (por. LG 14-16), zgodnie ze stwierdzeniem LG 49: *Wszyscy bowiem, którzy są Chrystusowi, mając Ducha Jego, zrastają się w jeden Kościół i zespalają się wzajemnie ze sobą w Chrystusie* (por. Ef 4, 16). Por. CH. SCHÖNBORN, „*Communio Sanctorum*” jako wspólnota trzech stanów Kościoła: pielgrzymującego, oczyszczającego się i chwalebne, „*Communio*” 51(1989) 97n.

⁶¹ LG 12.

⁶² Por. TAMŻE, 43.

⁶³ TAMŻE, 62.

my, że Najświętsza Boża Rodzicielka *śpieszy spełnić z nieba macierzyńskie zadanie wobec członków Chrystusa, aby pomóc do zrodzenia i pomnożenia życia Bożego w duszach ludzi odkupionych*⁶⁴.

To nowe macierzyństwo Matki Odkupiciela ma duchowy charakter⁶⁵, jest *najbardziej osobistym darem samego Chrystusa dla każdego człowieka*⁶⁶, a jego celem jest *odnowienie nadprzyrodzonego życia ludzi oraz ściślejsze zjednoczenie wiernych w Chrystusie*⁶⁷. Oznacza, że Maryja jest pierwowzorem, wspomnianego wyżej, macierzyństwa Kościoła w Duchu Świętym i współdziała swą macierzyńską miłością w rodzeniu i wychowaniu wiernych⁶⁸, czyli synów i córek Kościoła-Matki⁶⁹.

W komentarzu do tych stwierdzeń przytacza się najczęściej myśl św. Ambrożego przypomnianą przez Sobór, że Maryja jest *pierwowzorem Kościoła, w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*⁷⁰; także myśl Jana Pawła II, że Maryja *wyjednywa dar Ducha Świętego, który wzbudza nowych synów Bożych*⁷¹. A co można dopowiedzieć w perspektywie eklezjologii *communio*?

W świetle tego, co zostało powiedziane wyżej, macierzyństwo Maryi wobec Kościoła ujawnia się nade wszystko w tym, że jest Ona najdoskonalszym i osobliwym urzeczywistnieniem chrześcijańskiej egzystencji, że jest Pierwszą Chrześcijanką, a mianowicie jako „przybytek Ducha Świętego”⁷². Za Jego sprawą, *w wymiarze łaski, czyli uczestnictwa Bożej natury, Maryja otrzymuje życie od Tego, któremu w porządku ziemskiego rodzenia sama dała życie jako Matka*⁷³. W ten sposób *pierwsza zrealizowała w pełni ewangeliczny ideał swego Syna*⁷⁴, jako *pierwsza przebyła drogę pielgrzymującego Kościoła prowadzącą do pełnego zjednoczenia z Bogiem we wspólnocie świętych*⁷⁵ i jest *pierwszą, której udziałem (participatio) staje się nowe objawie*

⁶⁴ PAWEŁ VI, *Credo populi Dei* 15, AAS 60(1968) 438n; por. RM 47.

⁶⁵ Por. RM 44.

⁶⁶ TAMŻE, 45.

⁶⁷ II Synod Plenarny Kościoła w Polsce, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, 9. Tutaj też stwierdza się: *Funkcja Maryi jako Matki Kościoła wyraża się we wstawiennictwie, poprzez które Maryja zjednuje nam dary wiecznego zbawienia, oraz w opiece nad «braćmi swojego Syna», jeszcze pielgrzymującymi i narażonymi na niebezpieczeństwa.*

⁶⁸ LG 63.

⁶⁹ Por. RM 44.

⁷⁰ LG 63.

⁷¹ RM 44.

⁷² TAMŻE, 9.

⁷³ TAMŻE, 10.

⁷⁴ II Synod Plenarny Kościoła w Polsce, *Maryja w tajemnicy...*, 23.

⁷⁵ TAMŻE, 16.

nie Boga, a w Nim nowe «samodarowanie się» Boga. I dlatego mówi: «Wielkie rzeczy uczynił mi [...] Święte jest Jego imię» – a słowa Jej wyrażają radość ducha, trudną poniekąd do wypowiedzenia [...] w uniesieniu wyznaje, że znalazła się jakby w samym sercu pełni Chrystusa. Jest świadoma, że w Niej wypełnia się obietnica, dana ojcom⁷⁶.

Podstawą realizacji obietnicy, a tym samym urzeczywistnienia się w Niej chrześcijańskiej tożsamości jest „posłuszeństwo wiary” Maryi, Jej świadome i dobrowolne przyjęcie Boskiego wybraństwa i obdarowania⁷⁷. Można powiedzieć, że jako pierwsza, która uwierzyła – przez współdziałanie z Duchem⁷⁸ – Maryja jest wspaniałym i nie-dościgłym wzorem przyjęcia w wierze Bożej łaski i prawdy, a tym samym zamierzonej przez Boga świętości człowieka. Jako „Królowa wszystkich Świętych” (*Regina Sanctorum omnium*) podpowiada, jak w Kościele może realizować się *communio sanctorum* (udział w „rzeczach świętych” przez „posłuszeństwo wiary”) i jak przez owo *communio sanctorum* rozwija się głębia tajemnicy Kościoła (trwanie w Bogu). Co więcej, przykładem stałego posłuszeństwa w wierze⁷⁹ przybliży tych, którzy trwają wobec Boga w postawie zawierzenia, do niewypowiedzianych „bogactw Chrystusowych”⁸⁰.

W perspektywie rozumienia Kościoła jako komunii można też zauważyć, że macierzyństwo duchowe Maryi obejmuje treści, jakie mariologia rozwija zazwyczaj w związku z interpretacją tytułu „Wspomożycielka” (*Auxiliatrix*) względnie „Wspomożenie wiernych” (*Auxilium christianorum*). Maryja przez swoje współdziałanie z Duchem (*participatio actuosa*) jest dla każdego wiernego pierwowzorem realizacji chrześcijańskiego powołania. Przez słuchanie i wypełnianie Bożego słowa, głoszenie prawdy o Bogu świętym i wszechmocnym, który jest źródłem wszelkiego obdarowania⁸¹, przez swoje *fiat* i cał-

⁷⁶ RM 36.

⁷⁷ Pełnia łaski przy zwiastowaniu anielskim oznacza dar Boga samego; wiara Maryi, którą głosi Elżbieta przy nawiedzeniu, wskazuje na to, jak Dziewica nazaretańska odpowiedziała na ten dar (RM 12).

⁷⁸ W Jej odpowiedzi wiary zawiera się doskonale współdziałanie z łaską Bożą uprzedzającą i wspomagającą oraz doskonała wrażliwość na działanie Ducha Świętego, który darami swymi wiarę stale udoskonala (RM 13).

⁷⁹ Por. LG 58; RM 18.

⁸⁰ Pisze Jan Paweł II: W stosunku do każdego chrześcijanina, do każdego człowieka, Maryja jest Tą, która pierwsza «uwierzyła» – i tą właśnie wiarą Oblubienicy i Matki pragnie oddziaływać na wszystkich, którzy jej po synowsku się zawierzają. Im bardziej zaś trwają w tym zawierzeniu i postępują w nim, tym bardziej Maryja przybliża ich do «bogactw Chrystusowych» (por. Ef 3, 18). Tym bardziej też rozpoznają w całej pełni godność człowieka i ostateczny sens jego powołania (RM 46).

⁸¹ Por. TAMŻE, 37.

kowite poświęcenie siebie osobie i dziełu Syna⁸² oraz przez świadczoną z pośpiechem służbę potrzebującym⁸³, Maryja okazuje macierzyńskie uczucie wobec wspólnoty wiernych (*communio fidelium*) i każdego wiernego z osobna, wskazując, jak przedłużać potrójną misję Chrystusa w świecie: prorocką, kapłańską i królewską.

Maryja jest też doskonałym przykładem odpowiedzialnego przyjęcia *szczególnego* Boskiego obdarowania. Jest wzorem dla osób duchownych, obdarowanych szczególnym darem Ducha Świętego dysponującym i zobowiązującym do działania *in persona Christi Capitis*⁸⁴ i jest wzorem dla osób konsekrowanych obdarowanych szczególnym darem rad ewangelicznych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa⁸⁵. *Odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi Syna swego i zjednoczona z Nim węzłem ścisłym i nierozzerwalnym, obdarzona jest tym najwyższym darem i najwyższą godnością, że jest mianowicie Rodzicielką Syna Bożego [...]; dzięki zaś temu darowi szczególnej łaski góruje wielce nad innymi stworzeniami zarówno ziemskimi, jak niebieskimi*⁸⁶, nie uczy jednak górowania i panowania nad innymi, lecz służenia wszystkim. Pokazuje duchownym i osobom zakonnym, do czego zobowiązują Chrystusowe dary w myśl Jego słów: *Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie* (Mt 10, 8)⁸⁷.

W ten sposób w świetle eklezjologii *communio* okazuje się, że uprawnionym jest określanie „Matką Kościoła” zarówno Ducha Świętego, jak i Maryi. Duch Święty poczyna, rodzi i karmi dzieci Boże (także Maryję), a jako Ożywiciel ich wszystkich, jako jeden i ten sam w każdym z nich kształtuje wspólnotę Kościoła. Jego realne macierzyństwo oznacza „łono” nowego życia z Chrystusa, także nowego życia Maryi, co sugeruje, że jest także i Jej Rodzicielką. Duch Święty jest też źródłem Jej duchowego macierzyństwa wobec Kościoła. Jako „święty przybytek Ducha Świętego” Maryja współdziała swą macierzyńską miłością w rodzeniu i wychowaniu dzieci Bożych

⁸² Por. LG 56.

⁸³ Por. II Synod Plenarny Kościoła w Polsce, *Maryja w tajemnicy...*, 23.

⁸⁴ Por. KKK 875.

⁸⁵ Por. LG 43.

⁸⁶ TAMŻE, 53.

⁸⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Z Maryją pod Krzyżem*, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek*, Kraków 1998, 161-173.

jako wspinały wzór przyjęcia w posłuszeństwie wiary Boskiego obdarowania i przez oparte na dobrym przykładzie wspomaganie wiernych w realizacji Chrystusowego posłannictwa.

Ks. dr Andrzej Czaja
Katolicki Uniwersytet Lubelski (Lublin)

ul. Radziszewskiego 7
PL - 20-039 Lublin

„Madre della Chiesa” nella prospettiva dell’ecclesiologia di *communio*

(Riassunto)

L'autore studia il titolo mariano „Madre della Chiesa” nel contesto dell’ecclesiologia di *communio*. Nella prima parte dell’articolo l’autore mette in evidenza il contenuto teologico dell’immagine della Chiesa come *communio*, e poi il ruolo dello Spirito Santo nella realizzazione della comunione ecclesiale. Nel contesto dell’immagine dello Spirito Santo in quanto „Madre della Chiesa”, viene presentata la maternità di Maria nei confronti del popolo cristiano. In conclusione, l’autore sostiene che sia legittimo chiamare „Madre della Chiesa” sia lo Spirito Santo che Maria Vergine. E’ lo Spirito Santo la sorgente della maternità spirituale di Maria. La Vergine in quanto „santo tempio dello Spirito” collabora con la materna carità nel generare e nell’educazione dei figli di Dio.